

ły prasowe, prace teoretyczne i publicystyczne czołowych działaczy i ideologów.

Charakteryzując bazę źródłową opracowania, należy zwrócić uwagę na materiały archiwalne. Wykorzystano szereg materiałów archiwalnych przechowywanych w zbiorach: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Archiwum Państwowego w Lublinie, Archiwum Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Lublinie. Istotne znaczenie należy przypisać literaturze pamiętnikarskiej i wspomnieniowej.

Otrzymaliśmy potrzebną, wypełniającą istotną lukę w literaturze przedmiotu, rzetelną biografię polityczną Aleksandra Bogusławskiego. W prezentowanej monografii z powodzeniem udało się zrekonstruować w sposób całościowy życie, działalność i poglądy Aleksandra Bogusławskiego. Jego postać została przedstawiona na szerokim tle, w kilku perspektywach. Autor prezentowanej monografii ukazał go jako polityka, człowieka nieprzeciętnego, wyjątkowo aktywnego, obywatela i patriotę, głęboko rozumiejącego ówczesne realia życia społecznego i politycznego. Cenne jest to, że Autor starał się też ukazać życie osobiste i rodzinne Bogusławskiego, jego relacje z najbliższymi mu ludźmi. Udało się przedstawić poszczególne etapy życia i działalności Bogusławskiego w oparciu o czytelne cezury czasowe, wskazać na różne sfery jego aktywności w poszczególnych okresach i ich specyfikę, ukazać czynniki determinujące jego zachowania i poglądy. Zaprezentowane są one na tle innych szerszych wydarzeń społecznych i politycznych.

Wśród metod badawczych zastosowanych w pracy na plan pierwszy wysuwa się analiza świadectw myśli politycznej i śladów myśli po-

litycznej. Oprócz tego wykorzystano: systematyzację koncepcji politycznych, opis wynikający z analizy rzeczywistości, metodę behawioralną i komparatystyczną.

W książce zamieszczono liczne fotografie samego Aleksandra Bogusławskiego, osób, z którymi współpracował, a także miejsc, w których mieszkał i pracował. Podsumowując, opracowanie zasługuje niewątpliwie na uwagę, przede wszystkim ze względów poznawczych. Książka stanowi ważny wkład w rozwój badań nad dziejami i myślą polityczną polskiego ruchu ludowego. Może być interesującą lekturą dla każdego czytelnika, można polecić ją badaczom polskiej myśli politycznej, a zwłaszcza ruchu ludowego, studentom historii, politologii oraz miłośnikom dziejów najnowszych.

Aneta Dawidowicz

RAFAŁ ŁĘTOCHA

Recenzja książki: Marcin Panecki, Kazimierz Pużak (1883–1950). *Biografia polityczna*, Wydawnictwo „Neriton”, Warszawa 2010, ss. 264

Kazimierz Pużak to postać z pewnością nie-tuzinkowa, aczkolwiek, jak się wydaje, trochę zapomniana i stosunkowo słabo obecna w literaturze naukowej. Musi to z pewnością dziwić z tego powodu, iż przez lata był on liderem Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) decydującym w dużej mierze o jej obliczu ideowym i działalności politycznej, był świadkiem i uczestnikiem wszystkich istotnych dla państwa i narodu polskiego wydarzeń w pierwszej połowie XX wieku. Niewątpliwie obok Adama Ciołkosza, Mieczysława Niedziałkowskiego czy Zygmunta Zaremby należał do działaczy socjalistycznych mających największy wpływ

na kierunki polityki realizowanej przez PPS w okresie międzywojennym czy latach wojny i okupacji. Co może zaskakiwać, książka Paneckiego jest pierwszą pracą usiłującą w sposób kompleksowy przybliżyć działalność polityczną Kazimierza Pużaka w pełnym tego słowa znaczeniu. Wcześniejsze prace, które dotyczyły jego osoby, skupiały się na wybranych fragmentach jego biografii czy aktywności¹. Choćby z tego już powodu jej ukazanie się należy przywitać z radością, wypełnia ona bowiem kolejną „białą plamę” dotyczącą dziejów politycznych Polski w XX wieku. Praca Paneckiego składa się z sześciu rozdziałów oraz *Aneksów* zawierających kilka istotnych dokumentów, jak np. *Oświadczenie Kazimierza Pużaka w sprawie zasad współpracy stronnictw politycznych ze Związkiem Walki Zbrojnej* czy listy do Władysława Sikorskiego, Ludwika Grossfelda czy Komitetu Zagranicznego PPS, a także szereg fotokopii różnego rodzaju dokumentów, w przeważającej mierze pochodzących z archiwów Instytutu Pamięi Narodowej. Zapatrzona została także w *Wykaz skrótów, Bibliografię*, abstrakty w języku angielskim i rosyjskim oraz *Indeks nazwisk*.

Rozdział I poświęcony został młodości Kazimierza Pużaka i początkom jego działalności politycznej. Panecki opisuje nam w sposób bardzo skrótowy i lakoniczny aktywność polityczną swojego bohatera w latach szkolnych, działalność w organizacji „Promienistych”, do której należeli m.in. Marian Kukiel, Stanisław Kot czy Kazimierz Świtalski, wreszcie zaś wstąpienie przez niego w szeregi PPS (po rozłamie Pużak jednoznacznie opowiada się po stronie

Piłsudskiego i współtworzy PPS – Frakcję Rewolucyjną) oraz aresztowanie i pobyt w twierdzy szlisselburskiej. Należy ubolewać, iż ten pierwszy rozdział, dotyczący przecież kształtowania się poglądów Pużaka, okresu, w którym dokonał pewnych wyborów politycznych, którym pozostanie wierny aż do końca życia, został potraktowany przez Autora po „macoszemu”. Fakty z tego formacyjnego etapu życia naszego bohatera zostały przedstawione w sposób typowo encyklopedyczny. Mamy do czynienia z widoczną dysproporcją jeśli chociażby porównamy ten rozdział z innymi, obejmującymi często przecież o wiele krótsze odcinki czasowe. O ile na przykład rozdział V, dotyczący Procesu szesnastu, liczy ponad trzydzieści stron, tutaj musimy zadowolić się jedynie kilkoma suchymi, zdawkowymi informacjami przedstawionymi na niespełna ośmiu stronicach.

W II rozdziale możemy zaznajomić się z działalnością polityczną Pużaka w latach II Rzeczypospolitej. Autor przedstawia przede wszystkim jego działalność na niwie parlamentarnej jak i konkretne inicjatywy społeczne podejmowane w tamtym czasie, przede wszystkim w okręgach wyborczych, które reprezentował (walka z podwyżkami czynszów, problemy dopuszczalności eksmisji, sprawy bezrobotnych i prawa więźniów czy kwestie wolności obywatelskich gwałconych przez policję czy wojsko pacyfikujące strajki). W tamtym czasie coraz mocniej dystansuje się on od lewego skrzydła partii, socjalizmu internacjonalistycznego, komunistów, już w trakcie wojny polsko-bolszewickiej werbuje ochotników do Wojska Polskiego i działa w inicjatywach o charakterze antybolszewickim. Po wycofaniu się Armii Czerwonej został natomiast oddelegowany wraz z Bronisławem Ziemęckim i Zygmuntem Żuławskim do badania przypadków kolabora-

¹ Zob. G. Drozdek, *Polityczno-społeczna działalność Kazimierza Pużaka w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*. Częstochowa 2002; R. Kruszewski, W. Tycner, *Proces Kazimierza Pużaka Prezydenta Podziemnego Państwa Polskiego*, Warszawa 1992.

cji członków i organizacji PPS z Armią Czerwoną i komunistami. Zyskuje też w tamtym czasie coraz silniejszą pozycję w partii, jak pisze Panecki: „Stał się swego rodzaju «szarą eminencją» partii, decydującą o jej taktyce, sojuszach, organizacji terenowej, a także o sprawach personalnych. [...] Silna osobowość Pużaka, apodyktyczność w działaniu, utrwalały jego czołową pozycję w CKW. Coraz bardziej polityka partii odzwierciedlała koncepcje taktyczne sekretarza generalnego” (s. 42). Warto dodać, iż w tamtym czasie Pużak był również głównym twórcą paramilitarnej organizacji PPS pod nazwą Akcja Socjalistyczna używanej do jednorazowych akcji kolportażu pism partyjnych, rozbijania zebrań wrogich organizacji czy też wywiadu wewnątrz i na zewnątrz partii. Kolejne dwa rozdziały poświęcono latom wojny i okupacji. Jest to okres szczególnie wyjątkowej aktywności Pużaka, współtworzy nową organizację, w miejsce rozwiązanego PPS powstaje konspiracyjna PPS – Wolność, Równość, Niepodległość, zostaje komendantem głównym Gwardii Ludowej WRN. Bierze też czynny udział w pracach podziemnych struktur politycznych, przyczyniając się do konsolidacji konspiracyjnych stronnictw, wchodzi w skład Politycznego Komitetu Porozumiewawczego, a później Krajowej Reprezentacji Politycznej, natomiast od stycznia 1944 roku staje na czele podziemnego parlamentu, jakim była Rada Jedności Narodowej. W czasie powstania warszawskiego pozostaje w Warszawie jako przewodniczący RUJN pomimo iż wobec koncepcji jego wybuchu był dość sceptyczny i przestrzegał przed możliwym dramatem, który może być jego konsekwencją.

Kolejny rozdział w całości poświęcony został procesowi Przywódców Polskiego Państwa Podziemnego, ten i kolejny z rozdziałów wydają się o wiele ciekawsze i pozbawione tych

mankamentów, z którymi mamy do czynienia we wcześniejszych partiach tekstu. Autor w interesujący sposób omawia w nim działalność Pużaka po upadku powstania warszawskiego, okoliczności jego aresztowania oraz przebieg śledztwa i procesu. Pużak w toku postępowania przeciwko niemu niewątpliwie dał wyraz niezwykłej odwagi cywilnej i niezłomności. Jak pisał Adam Ciołkosz: „był uosobieniem godności osobistej i narodowej [...] on oskarżony górował nad trybunałem sądowym” (s. 125). Co paradoksalne, w Rosji sowieckiej sądzony był on jako recydywista, dawny więzień carskiego Szlisselburga. Kara półtora roku więzienia, którą otrzymał, została następnie zmniejszona w wyniku amnestii z 1 listopada 1945 roku.

Ostatni rozdział dotyczy okresu PRL, kiedy to pomimo ciągłej inwigilacji ze strony komunistycznych służb usiłuje prowadzić jakąś działalność konspiracyjną, próbując chociażby utworzyć nową strukturę Krajowy Ośrodek WRN. Wkrótce po raz trzeci zostaje aresztowany, 5 czerwca 1947 roku, podobnie jak inni działacze związani z PPS: Ludwik Cohn, Józef Dziegielewski, Wiktor Krawczyk czy Tadeusz Szturm de Sztrem. Wkrótce rozpoczął się proces szeroko nagłaśniany przez komunistyczną prasę, która nie wahała się określać Pużaka mianem kolaborancisty, dywersanta, defetysty, współpracownika Gestapo. W „Głosie Ludu” – organie KC PPR – mogliśmy przeczytać, iż „Kazimierz Pużak ma kartę życia zapisaną krwią i błotem. Służył na wszystkich frontach kontrrewolucji” (s. 151). Panecki przytacza nam duże fragmenty materiałów procesowych, zeznania samego Pużaka czy też mowy oskarżyciela i obrońcy, co niewątpliwie pozwala lepiej zrozumieć charakter procesów politycznych z tamtych lat, wczuć się w ich atmosferę. W efekcie procesu przywód-

ca PPS został skazany na 10 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 5 oraz przepadek mienia. Na skutek amnestii kara następnie została zmniejszona do lat 5. Następnie osadzony w więzieniu w Rawiczu podlegał specjalnym szykanom ze strony personelu więziennego, usiłowano go ośmieszać i utrudniać na wiele sposobów pobyt za kratami. W wyniku tego umiera 30 kwietnia 1950 roku, schorowany i wyniszczony warunkami, w których przyszło mu przebywać, Panecki sugeruje nawet, iż dokonano na nim politycznego mord (s. 168). Pochowany został na Starych Powązkach, przez lata jego grób był przedmiotem obserwacji peerelowskich służb, jak podkreśla Autor, „jeszcze w latach 70. ubiegłego stulecia, każdego, kto przystanął na chwilę zadumy przy grobie prezydenta Podziemnego Państwa Polskiego fotografowano i spisywano personalia. Wszelkie demonstracje pamięci na cmentarzu były również filmowane, czego dowodem jest materiał filmowy zdeponowany w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie. Film trwa około 30 minut” (s. 169). W dniu 19 kwietnia 1989 roku odbyła się przed Sądem Najwyższym rozprawa rewizyjna procesu Kazimierza Pużaka, w jej wyniku zmieniono zaskarżony wyrok oraz uniewinniono Pużaka i pozostałych skazanych. W 1996 roku zaś prezydent Aleksander Kwaśniewski odznaczył go pośmiertnie Orderem Orła Białego, córka Maria jednak nie przyjęła tego odznaczenia z rąk byłego działacza PZPR, dopiero w 2009 roku odebrała je najbliższa rodzina z rąk Jana Olszewskiego, ówczesnego doradcy prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Książka Paneckiego wypełnia ważną lukę w najnowszych dziejach Polski, stąd pomimo pewnych jej mankamentów, należy przywitać ją z radością. Trochę szkoda, iż praca sprawia

czasami wrażenie rozbudowanego hasła encyklopedycznego, stanowi swoistą wyliczankę działań podejmowanych przez Pużaka na niwie politycznej. Brak niestety w niej jakiegoś wzbogacenia omawianych inicjatyw podejmowanych przez przywódcę PPS o kontekst, tło polityczne, historyczne czy społeczne. Taki, a nie innym sposób narracji, który przyjął Panecki, powoduje, iż momentami wszystko wydaje się trochę wyabstrahowane z rzeczywistości. W związku z tym również można odnieść wrażenie, iż postać Kazimierza Pużaka też zostaje w jakiś sposób odczłowieczona. Autor skrupulatnie odnotowuje wszystkie wypowiedzi i inicjatywy swojego bohatera, nikt nie gdzieś natomiast za tym wszystkim Pużak-człowiek, ciężko odnaleźć jakieś rysy ludzkie przywódcy PPS. Wyłania się nam z książki postać jakiegoś „politycznego robota”, który niczym innym się nie zajmuje jak udziałem w zebraniach, kongresach oraz interpelacjami w sejmie. Wydaje się, iż książka zyskałaby wiele, jeśli zostałaby wzbogacona o tzw. wymiar czy czynnik ludzki, jeśli Autor pokusiłby się o choćby skrótkowe zarysowanie sylwetki Pużaka nie-polityka, wspomniał również coś na temat jego życia prywatnego.

Druga kwestia, na którą należałoby zwrócić uwagę, to fakt, iż Panecki poświęca miejsce przede wszystkim praktycznej działalności swojego bohatera, na margines zaś zepchnięta zostaje aktywność ideotwórcza. Oczywiście powszechnie za najwybitniejszego teoretyka polskiej myśli socjalistycznej w okresie II Rzeczypospolitej uchodzi Mieczysław Niedziałkowski – szef Biura Konstytucyjnego działającego przy rządzie Jędrzeja Moraczewskiego i autor odrębnego projektu konstytucji (z 1919 roku) zgłoszonego przez PPS. Jednakże Autor nie pokusił się nawet o określenie wkładu Pużaka w kształtowanie programo-

wych dezyderatów PPS, zostawił ten problem całkowicie na uboczu, rysując nam konsekwentnie sylwetkę praktyka, zajmującego się tylko „polityczną robotą”. Wydaje się, iż również można uznać to jako pewien mankament tej książki, której podtytuł przecież brzmi *Biografia polityczna*.

Praca ta uzmysławia nam też stopień zerwania pewnej ciągłości, jaki nastąpił w Polsce za sprawą II wojny światowej i PRL, radykalnego odrzucenia przeszłości, dewastacji w życiu społeczno-politycznym, która się dokonała. Nie ma dziś poważnej siły politycznej, która odwoływałby się do tradycji PPS, tak przecież istotnej i znaczącej w naszych dziejach. Partie lewicowe funkcjonujące na naszej scenie politycznej chętniej kalkulują pewne zachodnie wzorce niż nawiązują do postaci pokroju Bolesława Limanowskiego, Ignacego Daszyńskiego, Mieczysława Niedziałkowskiego, Adama Ciołkosza czy Pużaka. Pużaka, który mimo swych socjalistycznych przekonań, głoszonych konsekwentnie przez całe życie, nigdy nie uległ fascynacji bolszewizmem, zawsze z dystansem i nieskrywanym krytycyzmem odnosił się do ZSRS i przemian tam zachodzących, impregnowany był poniekąd na wszelkie internacjonalistyczne hasła, stawiając na pierwszym miejscu zawsze niepodległość Polski. Modnym stało się w latach późniejszych pojęcie „ukąszenia heglowskiego”, za pomocą którego wielu tłumaczyło swoją kolaborację z reżimem komunistycznym. Pużak, który nigdy swych socjalistycznych przekonań się nie wyżył, ani na moment nie dał się omamić „górnolotnej” frazeologii, którą szermowali polscy i sowieccy komuniści. Jak wspominał Zygmunt Zaremba, stwierdzał on trzeźwo i bez ogródek, iż: „Polityka ugody z Sowietami to potworne głupstwo. Jej autorzy zostaną okryci sromem i wykończeni przez

Sowiety. Wyrzucą ich potem jak zużyte gałgany. A przedtem będą musieli przelknąć najrozmaitsze podłości. Jedyne droga – to twardo stać przy zasadach prawdziwej niepodległości, prawdziwej demokracji, prawdziwego socjalizmu. Zostały nam dziś tylko zasady, idee” (s. 131).

Rafał Łętocha

FILIP PRZYTUŁSKI

Recenzja książki: **Hołd dla dyktatora. Eugeniusza Duraczyńskiego, Stalin. Twórca i dyktator supermocarstwa**, Pułtusk–Warszawa 2012

Postać Józefa Stalina, mimo że ukazało się już wiele publikacji na jego temat¹, nadal budzi żywe zainteresowanie badaczy. Jest to całkowicie zrozumiałe; Stalin jako władca absolutny, determinujący życia milionów ludzi, ukształtował paradygmat systemu totalitarnego i w istotnym stopniu kształtował oblicze XX wieku. Metody, jakimi się przy tym posługiwał, sprawiły, że pisząc o nim, nie sposób uciec od ocen i komentarzy, tak politycznych, jak i moralnych. Eugeniusz Duraczyński w swojej biografii Stalina również nie abstrahuje od owych ocen, jednak tym różni się od innych biografów Gruzina, że w jego ujęciu metody Stalina

¹ Warte przytoczenia biografie radzieckiego dyktatora to: M. Milos, *Stalin*, Warszawa 1990; Radzyński, *Stalin*, Warszawa 1996; M. Lilly, *Życie prywatne Stalina*, Warszawa 1999; R. Conquest, *Stalin*, Warszawa 2000; S. Montefiore, *Stalin: dwór czerwonego cara*, Warszawa 2004; D. Wołkogonow, *Stalin. Wirtuoz myśli, dyktator kłamstwa*, Warszawa 2006; R. Miedwiediew, *Nieznany Stalin*, Katowice 2006.